# KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Sierpnia. — Rok 1838. Wtorek. № 208. Jutro, Ś. Cyrjak. Uro: J.C.W. W.X. Mikołaia Mik:.

Od lat 400, w dniu pamiątki PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, corocznie odbywało się solenne odpustowe Nabożeństwo w kościele Warszawskim Ś. Jana, na które, prócz mieszkańców starożytnej parafji, przybywali Wieśniacy okoliczni. Gdy teraz z powodu reparacji w tymże kościele, nie odbywa się Nabożeństwo, wczoraj zewnątrz od strony Kanonji ubrano Ołtarz, przed którym mnogo zebrani pobożni słuchali kilku Mszy śś. Duchowieństwo Metropolitalne odbyło uroczyste Nabożeństwo w kościele XX. *Augustjanów*. Również solennie to święto obchodzono w kościele Panny MARJI; w czasie wotywy, summy i nieszporów wykonywała muzyki orkiestra P. *Kurzątkowskiego*. Niemniej przez cały dzień kościół XX. *Kapucynów* był napełniony pobożnemi. — N. CESARZ i KRÓL, raczył najłaskawiej, przez decyzje Swe w d. 27 Czer: (9 Lip:) r. b. wydane, w skutek przedstawienia Namiestnika Krók:, oznajmić Najwyższe Swe zadowolenie: Członkom Rady Administracyjnej: Jenerałowi-Adjut:, Jener:-Lejt: *Rautenstrauch*, za iego szczególnie gorliwą i nader użyteczną służbę; Dyrektorowi Głównemu Spraw Wewnę: Duch: i Oś: Publ: Jenerałowi-Adjut: *Szypow*, za nader gorliwe i dobre zarządzenie poruczonych mu wydziałów Administracji; Dyrektorowi Głó: Sprawiedl: Jenerałowi-Lejt: *Kosseckiemu*, za nader gorliwą służbę; Kontrolerowi Jener: Hrabi *Grabowskiemu*, za nader gorliwą służbę; Członkowi Rady Stanu, Jenerałowi iazdy, Hr. *Ożarowskiemu*, za nader gorliwą służbę; i Dyrektorowi wydziału przemysłu i handlu w Kommissji Rzą: Spraw W. D. i O. P. 4tej klassy *Bołgowskiemu*, za szczególnie gorliwą służbę i starania o przywiedzenie do porządku poruczonego mu wydziału; niemniej: Urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze Głó: Spraw Wewnę:, Sekretarzowi kolleg: *Werderewskiemu*, za szczególnie gorliwą służbę i dobre wykonywanie oddzielnie dawanych mu wielolicznych poleceń; oraz Sekretarzom Sekcji w Heroldji, Kamerjunkrom: Hrabi *Walewskiemu* i *Rostworowskiemu*, za gorliwą służbę. — We Czwartek (poiutrze) w Warszawskim Instytucie *Głuchoniemych* odbywać się będzie Examen wychowańców tegoż Instytutu, oraz zakończenie roku szkolnego, na które Rektor ma zaszczyt zaprosić Rodziców i Opiekunów Instytutowej młodzieży, oraz Szanowną Publiczność. Examen rozpocznie się o godzinie 10 rano. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Szpitalu Dzieciątka Jezus zł. 4, od Jana G. i Walentego P. Stróżów z pałacu Z., za upicie się w czasie służby, i ciągłe opuszczenie się w służbie; a dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci zł. 44 gr. 25, od dwóch Rzemieślników z Mennicy za uchybienie w służbie. — Wyszła z druku książka *Pamiątka po dobrym Ojcu, z rękopismu bezimiennego, 3ci raz wydana dla użytku młodzieży przez T. Sierocińskiego Prof: jęz: pol: i lit: w Gimn: Gub: Maz:*. Cena exemp: na pap: lep: złp. 5, a na pap: ord: złp. 4. Exemplarzy dostać można w księgarniach Warsz:, w Biurze poruczeń w Pałacu Krasińskich na Krak: Przed: i w Biórze informacyjnem w Pałacu u Potockich. Tamże sprzedaią się *Pierwsze zasady Grammatyki Polskiej* exemp: po złp. 2. — Mazur skomponowany na pjanoforte przez F. G., ofiarowany W. Joannie *Nejbaur*; grywany u Wód mineralnych, sprzedaie się w składzie u G. Sennewalda i u K. Magnus przy ulicy Miodowej. — Lat 9 maiący Syn utrzymuiącego Restauracją, onegdaj po południu mocząc nogi w Wiśle, zsunął się z tratew i utonął. — Kilkadziesiąt osób onegdaj po 11ej w nocy, idąc ulicą Ma-

żowiecką lub Królewską, postrzegły osobliwość na domie wprost ulicy Mazow:. Człowiek łaził po dachu, po kominach, a nawet po gzymsie tego wysokiego domu; gdy szedł iak zwierz na czterakach, iedną nogę podnosił iakby *Rappo* lub iemu podobni; a że w tej chwili xiężyc właśnie przyświecał w pełni, zdziwieni tem widowiskiem wołali *Lunatyk, Lunatyk!* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, w ulubionej dramie *Szpada moiego Ojca*, wszyscy obecni rzęsistemi i kilkokrotnie wznawianemi okiaskami powitali JP. *Jasińskiego*, którego przez 2 miesiące nie widzieli na scenie; przywołani: po *Obrazie* JP. *Maieski*, po *Szpadzie* wszyscy, a po *Miłostkach ułańskich* JP. *Jasiński*. Wkrótce w Wielkim teatrze dany będzie 1szy raz Balet komiczny *Poliszynel upiorem*. JP. *Carelle* (Karol) przedstawi rolę *Poliszynela*.

*Niemcy.* — W głównych miastach Niemiec teraz weszło w modę leczyć się zimną wodą; także i leczenia bez lekarstw czyli po *Hagemanowsku*, znowu na to lato iest modnem, lecz iak zwykle, moda iest przemiiaiącą. — Donoszą z *Wiednia* 19 z. m. „Od 8iu dni mamy takie chłodne i mokre powietrze, że w południe ledwie 10 stopni iest ciepła. W *Ischel* i w *Kastaien* (na granicy Bawarskiej), upadł w przeszłym tygodniu śnieg więcej na 2 stóp i góry Styrji są nim iuż okryte!!. — Gazety *Berlińskie* zbiiaią rozgłoszoną pogłoskę, iakoby w *Berlinie* zjawiła się cholera.

*Anglja.* — 27 z. m. dano w *Foxalu* świetną ucztę dla Posłów zagranicznych. Wieczorem zajaśniała rzęsista illuminacja, umyślnie urządzone przezrocze przedstawiało chorągwie wszystkich narodów, nad któremi był napis w wieńcu: *Concordia* (Zgoda.) — Dziennik angielski doniosł, że Xżę *Kembridż* udał się na ląd stały; 2gi dziennik poprawił: Udał się, nie na ląd stały, ale do *Gibraltaru*, pierwszy poleca teraz swoiego kolegę na Professora iegrafji. — Koszt nadzwyczajny wydany z powodu powstania w *Kanadzie*, wynosi 20 miljonów złp. — Gdy we Francji tyle piszą o Pannie *Lenorman*, wróżącej przyszłość osobom wszelkiego stanu, zjawiła się także kabalarka i w Anglji; gazety londyńskie donoszą, że gdy ią w roku zeszłym zapytano o przyszłość nowej Królowej *Wiktorji*, po długim namyśle odpowiedziała: „Królowa w pierwszym roku swego panowania cieszyć się będzie rządem, w 2gim koronacją, w 3cim małżeństwem, w 4tym połogiem, ale nieszczęśliwym.

*Francja.* — Z powodu uroczystości lipcowych, uwolniono wszelkich wojskowych, osadzonych za mniejsze przestępstwa. — Między gruzami teatru *Wodewillu*, znaleziono 5 zegarków, nieco pieniędzy i klejnotów. — Cesarz *Marokański* zakazał swoim poddanym przedawać Francuzom żywność, ale z *Abdel Kaderem* zostaie w najlepszych stosunkach. *Abdel Kader* stara się wojsko regularnie urządzić, tylko trudno mu przychodzi regularnie żołd wypłacać. — Do portu *Tripolis* zawinęło 8 okrętów *tureckich* z zapasami; głoszą, że to dla *Achmeta* Beia. Rozsiano bajkę, iż tenże Bej pobił Jenerała *Negrje*, i że oblega *Konstantynę*. — Poseł turecki 26 z. m.. wyprawił ucztę w *Paryżu*, na której znajdowało się całe ciało dyplomatyczne.

*Hiszpanja.* — Karliści wysłali 3000 piechoty i 100 iazdy dla odparcia *Espartera* od *Estelli*. — Spisek niedawno odkryty w Madrycie, był ułożony przez samych cudzoziemców.

*Turcja.* — Jedni donoszą, że Wice Król *Egiptu* żąda pokoiu, drudzy że owszem wznowi wojnę. Ta atoli wieść iest niezawodną, że Sułtan nakazał śpieszne uzbroienie całego swego wojska, a nawet słychać że osobiście stanie na czele armji.

*Rozmaitości.* — Zbliżaiące się uroczystości z powodu koronacji Cesarza Jmci Austrjackiego, podały następną myśl iednemu starozakonnemu iubilerowi galicyjskiemu. Kazał on zrobić cyfrę J. C. Mości *Ferdynanda I.* tudzież wiele innych emblematów, stosuiących się do koronacji, z brylantów rozmaitej wielkości, i ma

tego używać na przezrocza w czasie illuminacji. Szacuią na bardzo wielką summę drogie kamienie, do tego użyte, Jubiler zaś spodziewa się po koronacji otrzymać pozwolenie wypuszczenia swoich klejnotów na loterją. — 24go z. m. młoda Dziewczyna cierpiąca na zapalenie mózgu, skoczyła z dachu szpitalu w *Sekwanę*. Wydobyto ią w niczem nie poszwankowaną, chociaż wysokość z której skoczyła ma stóp 130; głoszą nawet że ten skok był dla niej korzystny. — Na rzece *Faro* w Portugalji, zdarzył się smutny przypadek, chłopiec na statku z nieostrożności palił sygaro obok składu prochu, ten zapalił się i wysadził statek w powietrze. — Pana *Green* właściciela balonu nassauskiego, nazwano *Kolumbem obłoków*. — W *Stolp* młody człowiek z żalu po zgonie swoiej matki został iasnowidzącym. Środek do swoiego uleczenia i kąpiele morskie, sam sobie w śnie magnetycznym przepisał. — Zdaie się, iż teatrom paryzkim zguba iest przeznaczona; teatr *Ambigu* 26 z. m. ledwo nie stał się ofiarą płomieni. Inspektor teatru odbywaiąc rewizją po ukończonem widowisku, znalazł w iednej loży tleiącą się fajkę, a na około pokraiany papier. Uwiadomiono natychmiast policję i spisano protokół. — W *Edimburgu* umarł w tych dnich murzyn, maiący lat 112. — Szanowny obywatel w *Bordo* wszystko co posiadał oddawał ubogim, tak iż często sobie oszczędzał największych potrzeb. Od dawna nalegał na niego iego służący polepszyć garderobę. „Ledwo możesz Pan nosić ten surdut“ powtarzał codzień. „Później o tem pomyślemy, odpowiadał Przyiaciel ubogich, teraz biednym nie dostaie chleba.“ Służący nakoniec znużony takim oporem, wymyślił wybieg dla dopięcia swoiej woli i wziął w pomoc starą przyiaciołkę swoiego pana, która równie iak on hojną rozdawała iałmużnę. Dama ta udała się do iego pana z prośbą o surdut dla biednego starca. Pan dał natychmiast pieniądze na potrzebną odzież. W dwa dni potem sługa oddaie panu nowy surdut; ten rozgniewał się i zawołał: „Cóż to ma znaczyć, czyli ci nie zakazałem dla mnie co kupić.“ „Wszak pan sam dałeś pieniądze.“ „Ja? kiedy?“ „Ów stary biedak, dla którego Pani... prosiła.“ „I cóż?“ „Tym starym biedakiem... Pan iesteś.“ — Izraelita w *Tunecie* posiada starożytną *Wenerę*, nadzwyczajnej piękności, którą dawna sztuka rzymska ozdobiła *Kartaginę*. *Wenus* leży na łożu a Bożek miłości chce właśnie lekką zasłoną okryć iej piękne ciało. — Dotychczas uważaią to za niepodobieństwo naśladować tarczę *Achillesa*, tak iak ią *Homer* w Jljadzie opisuie. Teraz towarzystwo uczonych otworzyło subskrypcję i wezwało artystów do utworzenia tego dzieła, o którem Poeci greccy pisali, że wyszło z warsztatu wulkana. — W więzieniu w *Kutens* znajduie się prawdziwy Kawaler *d'Eon*. Osoba oskarżona o kradzież, z odzieży i twarzy zupełnie podobna do mężczyzny zostaie aresztowaną, i wymienia nazwisko swoiego brata, także aresztowanego, i przy skonfrontowaniu oskarżony zamienia się w pannę nazwiskiem Joanna Józefina *Fleri*. Płeć iej zawsze była taiemnicą, służyła w marynarce iako majtek na 4ch podróżach do *Neufundland*. Pewnego razu służyła u wdowy, a ta zakochała się w swoim ładnym lokaiu. — Jak dalece zabobon ieszcze iest wkorzeniony we Francji, może posłużyć dowód następuiący: W gminie S. *Anź* grad zniszczył pola wieśniaków, tylko pola Plebana zostały nieuszkodzone. Wieśniacy myśleli, że to Pleban sprowadził obłoki i chcieli go zmusić do odwrócenia gradu. Biedny Xiądz musiał uciec. — Ze wszystkich napoiów piwo najmniej przystoi mieszkańcom kraiów gorących. Kraiowcy nigdy go nie używali, a cudzoziemcy, którzy chcieli ie wprowadzić, musieli zamiaru zaniechać. Gdy blokada portów egipskich odcięła armji *Napoleona* związek z Francją, chciano w kraiu fabrykować piwo, lecz najgorsze skutki zmusiły plan odmienić. Napój zmienia się za każdą zmianą atmosfery. Dla tego rząd francu-

zki nie pozwolił w *Algierze* założyć browaru. Zakaz *Mahometa* co do użytku wina iest dla stanu zdrowia mieszkańców południowych bardzo korzystny, dla nich kawa najlepszym iest napoiem.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ciński Grze: Dzie: z Wilczkowicz; Ciehocki Jgn: Dzie: z Drozdowa; Wessel Jgn: Dzie: z Przytoczna; Dziekoński Jan: Dzie: i Szpakowski Kar: Dzie: z Gu: Grodzień:; Budziszewski Ant: Dzie: z Kocka; Bukowiecki Jozefat Dzie: z Kułczyna; Słomka Ale: Dzie:.

DONIESIENIA.

Zawiadamia się wszystkich, którzy posiadaią Rewersy na odebrać się maiące zboże, od podpisanego, aby takowe w przeciągu dni 10 odebrali; w przeciwnym zaś razie, iakie skutki ztąd wynikną, sami sobie winę przypiszą. *P. Czerwiński.*

Do sprzedania APTEKA z Materjalnią, Laboratorjum i Zielarnią, wszystko kompletne zapasem materjałów, exystuiąca w mieście powiatowem Gąbinie, w Guber: Mazowieckiej, i dotąd zostaiąca czynną; iako też DOM masyw murowany, w którym ta Apteka zostaie, przytem z Podwórzem i Zabudowaniem, w którem znajduie się Wozownia z Spichrzem, pod nią duża murowana Piwnica, Stajnia, Drwalnia i Chlewy, a to za najdogodnieyszą kondycją na miejscu z Właścicielem ułożyć się można. Apteka ta od 3ch stron po 5 mil oddalona od innych; najbliższa 2 mil od Płocka.



W Dobrach Sokola Góra pod miastem Przedbórz, iest do sprzedania 90 Maciór odbukowanych, do chowu zdatnych, sztuka od 15 do 18 złp. Wełna z tych w tym roku przedawana po 80 talarów cetnar. Wiadomość na miejscu.

GRUNTU ornego na Pradze, przeszło włók 2, i ŁĄKI na Kępie Gocławek 15 morgów, są do sprzedania lub wydzierżawienia; wiadomość pod Nr 359, w Rynku Nowego miasta.

W handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba znajduie się RZEPAK zimowy (Raps zwany) z tegorocznego zbioru garniec złp. 2, oraz iest także i SZPERGEL angielski który ieszcze i w tym czasie z korzyścią może być siany, a z którego pasza dla owiec iest doskonałą, garniec złp. 1, a w ilości większej za taniszą cenę odstępuie się.

*Sprzedaż Dóbr w bliskości Warszawy.* Uwiadamia się, iż: 1) DOBRA WILCZAGÓRA o mil 6 od Warszawy odległe, posiadaiące rozległości włók 33, Dom mieszkalny, Obory, Owczarnie, Stodoły, murowane; w glebie pszennej, od summy 98,200 złp. 2) Dobra STARA WIEŚ i GOŚLINY o mil 8 od Warszawy odległe, posiadaiące rozległości włók 46 i Dom mieszkalny murowany; w glebie żytnej, od summy 86,000 zł. 3) Nakoniec, NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie Nr 1351, od summy 76,658 złp. JURYDYKA na Lesznie, od summy 19,000 zł. Sprzedane zostaną w dniu 25 Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa, jako w terminie ostatecznej licytacji w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału I Instancji Guberni Mazowieckiej.

NIERUCHOMOŚĆ do sprzedania w każdym czasie lub wydzierżawienia na lat 6 pod korzystnemi wjarunkami i nader obniżoną cenę, w mieście Gubernjalnem Lublinie na ulicy Królewskiej pod Nr 207, Dom o 2ch piątrach z Oficyną, Stajnią od 80 na 100 koni, Wozownia, wszystko masyw murowane, Ogródek w dziedzińcu i Woda. Realność zaś ta przyległa Gimnazjum, Katedrze, Poczcie, Sądom kryminalnym, w punkcie koncentruiących się traktów Lwowskiego i Zamojskiego, na samym trakcie szossy Warszawskiej, użytą być może na Zaiazd lub iaki Zakład fabryczny. Co się tyczy nabycia tej nieruchomości na własność, 1/4 część umówionego szacunku zaliczoną być może; reszta przy gruncie na lat 6. Dowiedzieć się można pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki, na 2 piątrze od frontu.

W celu zapewnienia mandantów moich, którzy rzeczywiście poruczyli mi staranie dokompletowania Akt bądź z archiwów tutejszych bądź zagranicznych, mam zaszczyt niniejszem zapewnić, że dopilnuię najświęciej terminu prekluzyjnego, podaiąc ich prośby w czasie dla nich użytecznym; a każdego który ma ieszcze kompletować niektóre dowody, listownie nie omieszkam upraszać, aby mi przed terminem brakuiące szczególniej świadectwa osobiste dostarczył.

*Józef Kaczanowski* Magister Prawa.

---

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 18.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Ambasador.* 7 raz *Jakiż mąż lepszy.* 17 raz *Włóczęga.*

W TEATRZE DOBROCZYNNOŚCI, dziś na żądanie, Wieczór Muzyczny P. *Kaufmana.*

ORKIESTRA HERMANA, dziś w Królikarni. Jutro na Foxalu.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.* ŚNIADANIE: Polędwica z roż: szpiko:, Pieczeń cielęca z roż: z mize:, Kotlety woło: z serdela:, Grzyby duszo: w maśle, Kotlety bara: z glasu, Nóżki cielęce smażo: z grosz:. KOLACJA: Potrawa z mleciel:, Kaczki mło: z roż:, Jaia na buljonie, etc.